



Chorągiew
Wielkopolska
ZHP



SENIOR

Biuletyn informacyjny Wielkopolskiej Rady Kregów Starszyny Harcerskiej i Seniorów

60-480 Poznań, ul. Wilków Morskich 23/25 tel. 503 695 023, e-mail: seniorzy@zhp.wlkp.pl

NUMER 231 (7) 2025

LIPIEC 2025



18 LIPCA – Światowy Dzień Słuchania

Światowy Dzień Słuchania podkreśla wagę tej umiejętności, która jest niezwykle cenna. Obecnie wiele osób skupia się na dawaniu niepotrzebnych rad innym ludziom.

Natomiast wystarczy ich wysłuchać i okazać odrobinę empatii, aby poczuli się lepiej.

1. JUBILEUSZE



80 LAT - hm. Teresa Cicha na świat przysłała w kwietniu 1945r. w już wolnym Radomsku na ziemi łódzkiej. Wtedy to front przesunął się na zachodnią granicę i toczyła się bitwa o wzgórze Seelow - był to jeden z punktów przeprawowych wzdłuż Odry i Nysy, kolejny etap bitwy o Berlin.

Dh. Terenia wspomina:

.... Pamiętam analfabetów - dorosłych, którzy przychodzili do szkoły, w której uczyła moja mama. Oni początkowo na liście obecności stawiali trzy krzyżyki, a wielką radość była, gdy po pewnym czasie potrafili już podpisać się. Pani Wójtowiczowa ucałowała mnie, gdy postawiłam pierwsze nieporadne znaki. Miałam wtedy 5 lat, ale pamiętam do dziś.

Pamiętam plan sześcioletni, elektryfikację, meliorację i przemiany ustrojowe. Pasłam gęsi i krowę, grałam w klasy, dwa ognie, palanta, przewijałam się na trzepaku i stałam na bramce, bo brakowało chłopaków....

Hm. Teresa Cicha do ZHP wstąpiła w 1958 r., a instruktorką została w 1962 r. i w służbie trwa nieprzerwanie do dziś, tj. 67 lat. W ZHP pełniła szereg ważnych funkcji, między innymi była drużynową zuchową, komendantką szczerpu, członkiem władz złotowskiego hufca, chorągwi koszalińskiej i pilskiej. Obecnie od ponad ostatnich 30 lat pracuje w HKSJ, kierując jej pracą, czuwa także nad Kapitułą oznak i lat służby instruktorskiej „Liść dębu” oraz jest członkinią Kręgu Seniorów „Szare Mundury.”

W swoim działaniu stawia na wierność harcerskim ideałom i przyjaźń, bo tak, jak kwiaty nie zakwitną bez ciepła słońca, tak dla ludzi ważne jest ciepło przyjaźni.

SERDECZNE GRATULACJE JUBILATCE SKŁADA

PREZYDIUM WR KSHIS

2. RELACJE



W tym roku odbyła się 80 rocznica **Oswobodzenia obozu KL Ravensbrück** i dlatego postanowiłam się tam udać, aby upamiętnić uwięzione tam i zmarłe polskie kobiety i dziewczęta. Wzięłam udział w głównych uroczystościach które odbywały się 4 maja tego roku. Podróż odbyłam z członkami Stowarzyszenia Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych i z nauczycielami historii. Na wolnym powietrzu na terenie byłego obozu odbyła się msza święta, powitanie, przemówienia, składanie kwiatów pod pomnikiem „Niosąca” przedstawiającym kobietę niosącą ciało zmarłej współwięźniarki. Kwiaty również rzuca się na wodę do znajdującego się tam jeziora Schwedt, gdyż wrzucane były do niego popioły z miejscowego krematorium po spaleniu ciał więźniarek.



Budynek krematorium jest obecnie odnowiony – jest to jedyna niechlubna pamiątka zachowana w bardzo dobrym stanie. W mieszczącym się tu muzeum znajdują się niby cele, które przypominają pokoiki w blokach. Bielusienko, stoi stoliczek, lampa elektryczna, jest okienko, wygodne miejsce do spania. Ja w niemieckim nazistowskim obozie w Łodzi widziałam prawdziwe cele. Widziałam celę, do której wsadzano za jakiegokolwiek przewinienie - to małe pomieszczenie bez światła, bez jedzenia i możliwości aby usiąść. W tej norze nie raz skazane przeżywały kilka dni, nie wiedząc czy jest noc czy jest dzień i jak długo tam są.

Innych zabudowań na terenie obozu KL Ravensbrück nie pozostawiono, został tylko murowany z czerwonej cegły mur, który ma 4 metry wysokości. Robi on przygnębiające wrażenie, gdyż widać tylko niebo, a więźniarkom nie starczało sił aby patrzeć w górę. Na gzymsie muru, na wysokości około 1,5 metra stawia się znicze, portrety świętych, figurki itp. Pobyt na tym jednym wielkim cmentarzysku wpływa na człowieka przygnębiająco, zwłaszcza gdy się zna dokładnie historię która się tu wydarzyła, aby upokorzyć, spodlić, odebrać honor godność aby w końcu unicestwić człowieka. Prowadzono tu makabryczne eksperymenty medyczne na polskich dziewczętach – wywoływano zakażenia, wprowadzano do ran bakterie i brudne przedmioty i sprawdzano jak się goją rany przy zastosowaniu leków, lub bez nich. Szczegółowo nie będę tego opisywać, ponieważ w jednym numerze „Seniorów” zamieszczone jest bardzo obszerne streszczenie książki pt. „Harcerki z Ravensbrück” – warto poszukać i zapoznać się z nim.

W czasie jazdy autokarem pani Naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej w Poznaniu - Marta Szcześniak-Ślusarek zapoznała uczestników z historią i działalnością obozu. Mówiła o dokonywanych eksperymentach na żywych organizmach. Ja jadąc przekazałam garść wiadomości o pomocy i pracy wśród więźniarek - harcerek. O zorganizowaniu tu harcerstwa, którego do końca wojny nie wykryto. O dokształcaniu, udzielaniu pomocy, o wysyłaniu zaszyfrowanych listów o eksperymentach, o okrucieństwie obozu – o tym świat zawiadomiły właśnie harcerki.

Jadące w naszej grupy panie oraz pan, którego matka zginęła w obozie miały ze sobą po dużej białej róży, które wrzucili do jeziora. Ja by uczcić polskie harcerki wrzuciłam wianek z białych kwiatów i palącym się czerwonym światełkiem – podobny do tego na zdjęciu.

W KL Ravensbrück byłam pierwszy raz, ale myślę, że nie ostatni. Musimy tam być, aby upamiętnić niewinne ofiary naszego narodu, ale również by przypominać mieszkańcom tego kraju, na jakiej ziemi żyją i że kąpią się w jeziorze z prochami ofiar. Wracaliśmy rozważając jak ludzie żyjący w cywilizowanym kraju mogli dać się tak opętać nienawiścią, sadyzmem i pozbywali się człowieczeństwa. /pwd. *Maria Wielebska – Komisja Historyczna Chorągwi Wielkopolskiej ZHP/*



Spotkanie Komisji Historycznych Chorągwi Wielkopolskiej ZHP - W dniu 17 maja 2025 r. w Ostrowie Wielkopolskim odbyło się

wyjazdowe spotkanie Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej ZHP, w którym uczestniczyli także przedstawiciele hufcowych komisji historycznych z Ostrowa Wielkopolskiego, Konina, Leszna i Kalisza. Na początek, o godzinie 10:30, wraz z władzami powiatu, złożyliśmy wiązanek kwiatów i zapaliliśmy znicze pod pomnikiem 100-lecia w parku im. 3 Maja. Następnie udaliśmy się do Izby Tradycji Harcerstwa Ziemi Ostrowskiej przy ul. Staszica, po której oprowadził nas jej założyciel i przewodniczący Komisji Historycznej Hufca Ostrów Wielkopolski





hm. Zbysław Jeżewski. Wszyscy byliśmy pod wielkim wrażeniem tego, co zobaczyliśmy, a druh Zbysław wyczerpująco odpowiadał na nasze pytania.

Kolejnym punktem programu była wizyta w Stacji Harcerskiej „Zielona Polana”, mieszczącej się przy al. Siwego Sokoła 1. Z historią tego miejsca zapoznał nas hm. Dariusz Potasznik, wspierany przez hm. Jerzego Hnatyka. Organizatorzy zadbali o ciepłą atmosferę, rozpalając kominek oraz przygotowując gorące napoje i ciastka.

Po krótkiej przerwie przystąpiliśmy do części roboczej.

Rozpoczął ją druh hm. Zbysław Jeżewski, który w imieniu komendantki hufca powitał wszystkich uczestników. Następnie głos zabrał przewodniczący Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej ZHP phm. Marek Mikołajczyk. Podziękował organizatorom za przygotowanie spotkania i wprowadził do dyskusji na temat funkcjonowania hufcowych komisji historycznych. Rozmawialiśmy m.in. o współpracy komisji historycznych z władzami hufców, a także o zaangażowaniu do ich działań młodych harcerzy. Przykład Komisji Historycznej Hufca Konin pokazuje, że jest to możliwe – jej przewodniczący, phm. Antoni Sucharski zaprezentował działalność komisji wspólnie z trójką młodych członków, będących jeszcze uczniami liceum.

Uczestnicy spotkania poruszyli również kwestie związane z gromadzeniem zbiorów harcerskich, podkreślając brak miejsca do ich eksponowania oraz zwracając uwagę na rozproszenie harcerskich pamiątek. Wszyscy byliśmy zgodni co do tego, jak ważne jest pozyskiwanie dokumentów od harcerskich seniorów oraz rodzin zmarłych druhów.



Podsumowując dyskusję phm. Marek Mikołajczyk podkreślił, że tego rodzaju spotkania są niezwykle potrzebne i służą wymianie doświadczeń. Wyraził nadzieję, że już wkrótce będzie okazja do kolejnego spotkania poświęconego historii harcerstwa. Na zakończenie ponownie podziękował organizatorom za ich zaangażowanie i przygotowanie wydarzenia.

Na koniec hm. Zbysław Jeżewski wręczył wszystkim uczestnikom upominki od Komisji Historycznej Hufca Ostrów Wielkopolski, w tym swoją publikację o historii harcerstwa w Ostrowie Wielkopolskim podczas II wojny światowej.

Po zakończeniu części roboczej przyszedł czas na harcerską przekąskę – kiełbaski z ogniska, ufundowane przez komisję historyczną. Była to także okazja do swobodnych rozmów i snucia planów na przyszłość. Nasze spotkanie zakończyło się o godzinie 16:00. Wyjeżdżaliśmy z Ostrowa pod wrażeniem doskonale przygotowanego wydarzenia, za co jeszcze raz serdecznie dziękujemy organizatorom.

/phm. Piotr Pers - KSH OWAR Poznań/



Członkinie KSiSH WIARUSY na rajdzie „Rodło” w Gdyni. W dniach od 23 do 25 maja pięcioosobowa ekipa Wiarusów po raz pierwszy uczestniczyła w rajdzie Chorągwi Gdańskiej. W piątek po apelu spotkaliśmy

się przy ognisku inaugurującym trasę seniorów. Sobota była dniem, który spędziliśmy w Gdyni. Po wysłuchaniu referatu i obejrzeniu filmu na temat zbrodni ludobójstwa w Piaśnicy,





kręgu i nadzieją na spotkanie za rok.

zwiedziliśmy Muzeum Marynarki Wojennej, Błyskawicę i Akwarium. Popołudnie spędziliśmy w gościnnym Hufcu ZHP Gdynia, gdzie byliśmy gośćmi na 30 urodzinach Kręgu Seniorów Bryza. Jak to na urodzinach nie zabrakło życzeń dla jubilatów, tortu, kawy i lodów. Dzień zakończyliśmy obrzędowym ogniskiem poświęconym historii i twórcom kręgu. W niedzielę po mszy św. i zwiedzaniu z przewodnikiem Bazyliki Mariackiej, był czas na krótki spacer po słonecznym i ciepłym tego dnia Gdańsku oraz chwila na pyszny deser. Rajd zakończyliśmy zawiązaniem

/hm. Anna Paluszak - KSISH „Wiarusy” Września/



TERAZ wszyscy już wiemy: STRZELIŁO IM 25 LAT - Krąg Seniorów ZHP w Słupcy zaprosił na swoje 25 - lecie powstania

około 50 osób reprezentujących 16 zaprzyjaźnionych kręgów z „całej Polski”. Wymienimy wszystkich: KSH Ziemi Trzemeszyńskiej, KS"Warta" z Konina, "Płomienie"-Czerwonak, "Bezimienni" z Gniezna, "10 PDH i Wiarusy" - Poznań, "Owar" - Poznań, "Zodiak" z Jarocina, "Wiarusy" z

Wrześni, "Matecznik" - Szamotuły, KSHiS "Dziewiątacy" -Poznań, a z Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP zaprzyjaźnione "Węzłem Przyjaźni" kręgi z Mogilna - Krąg Starszyny Harcerskiej im. hm. H. Mazurkiewicza i Krąg Ziemi Mogileńskiej im. hm. L. Niewiadomskiego, Krąg Seniorek ZHP "Wędrowniczki po Zachodnim Stoku" z Bydgoszczy, Krąg Seniorów ZHP przy Muzeum Ziemi Szubińskiej oraz Krąg Seniorów im. Zawiszy Czarnego z Inowrocławia.

W dniu 28 maja 2025

roku spotkaliśmy się w plenerze, wśród scenerii pól i lasów - jak w piosence: "Przez pola , lasy i łąki..." Zgodnie z programem około godz. 11.00 odbył się uroczysty apel, a około 12.00 „rodzinna fotografia”. Zaproszenia na Jubileusz przyjęli również:



druhowie - Poseł na Sejm RP Michał Pyrzyk, Starosta Powiatu Słupckiego Marek Dąbrowski, Burmistrz Miasta Słupca Jacek Szczap, Przewodniczący Rady Miasta Słupca hm. Tadeusz Markiewicz, Komendant Hufca ZHP w Koninie hm. Tomasz Rybarczyk, Zastępca Komendanta Hufca ZHP w Koninie phm. Antoni Sucharski, Wójt Gminy Słupca Bogdan Kukulski, Wójt Gminy Strzałkowo Tomasz Gałan, Sołtys Gólkowa Anna Drzewiecka, Redaktor Naczelny „Gazety Słupckiej” Władysław Filipczak, Kierownik Referatu Promocji Arleta Kolska - Hypka. Byli oni świadkami wręczania członkom Kręgu w Słupcy Odznaczeń Honorowych „Wielkopolskim Seniorom i Starszyźnie ZHP” oraz Odznaczeń „Patron Harcerstwa”, a także wręczania komendantowi Kręgu **hm. Andrzejowi Wolskiemu** (na zdjęciu na następnej stronie) dyplomów i upominków.





Przy okazji Jubileuszu seniorzy ze Słupcy pokazali uczestnikom zbiórki kawałek swojej Małej Ojczyzny. Spotkanie odbywało się w miejscowości GÓŁKOWO k/ Słupcy. Potem wycieczka do Słupcy.

Odwiedziliśmy jezioro słupeckie z Promenadą im. Bosmana - Franciszka Szulczyńskiego i drewniany kościółek p.w. św. Leonarda. Po powrocie ze Słupcy zjedliśmy obiad i obejrzelśmy krótki



program artystyczny przygotowany przez dzieci ze szkoły w Słupcy. Usłyszeliśmy piękne, stare piosenki harcerskie. Nie zabrakło oczywiście tortu jubileuszowego, kawy i ciastka na podwieczorek.

Nie udało nam się ognisko ponieważ deszczyk popsuł nasze ogniskowe plany, ale pod dachem wyśpiewaliśmy wszystkie pieśni z przygotowanego harcerskiego śpiewniczka. Było wesoło i głośno, gdyż chętnych do spędzenia czasu przy harcerskiej piosence i gitarze drużyny Halinki nie brakowało. Doczekaliśmy się pogodniejszego nieba, by przy ostatnich kropkach deszczu zawiązać krąg pożegnalny. "Bratnie słowo sobie dajem..." CZUWAJ!

Jako kierownik Referatu Seniorów Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP wyrażam wielkie podziękowanie w imieniu wszystkich seniorów uczestniczących w Jubileuszu Kręgu Seniorów ze Słupcy za tak liczny udział władz samorządowych w tym harcerskim spotkaniu, za pomoc i widoczną na każdym kroku wspaniałą współpracę i wyraźną integrację środowiska w regionie. A seniorom ZHP ze Słupcy gratuluję tak pięknie zbudowanej rodziny harcerskiej z regionalnymi władzami samorządowymi - prawie sami druhowie!

/hm. Halina Krystowczyk - kierownik Referatu Seniorów Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP/

Do podziękowań i gratulacji drużyny Haliny dołącza się oczywiście Prezydium Wielkopolskiej Rady Kręgów Starszyny Harcerskiej i Seniorów, do której należy Jubileuszowy Krąg. 😊



Krąg Seniorów „Szare Mundury” Hufca ZHP Złotów w dniach 03.-05.06.2025 uczestniczył w harcerskiej wyprawie do Wrocławia.

03.06.2025r. - Po przyjeździe i zakwaterowaniu w hotelu, wybraliśmy się na **Sky Tower**, gdzie zwiedziliśmy największą makietę kolejową w Polsce. Przeżyliśmy niezapomniane emocje zwiedzając cudowny świat w miniatrze. Jeżdżące samochody i pociągi, interaktywne scenki, dzień i noc,

burza z deszczem. Następnie udaliśmy się na taras widokowy na 49 piętrze, skąd mogliśmy podziwiać panoramę Wrocławia. Kolejnym punktem był spacer po Rynku. Kolorowe kamienice, gotycki Ratusz i wszechobecne krasnale sprawiły, że od razu poczuliśmy wyjątkowy charakter miasta.

04.06.2025r. - Odra Centrum – serce Wrocławia na wodzie! Jeśli szukacie wyjątkowego miejsca, które łączy edukację, ekologię i kulturę – koniecznie odwiedźcie Odra Centrum! To pływający obiekt na Odrze, który inspirowanie do życia w zgodzie z naturą i odkrywania uroku rzeki w samym środku miasta. Podczas warsztatów "Akademia węzłów", każdy miał szansę na powtórzenie podstawowych węzłów oraz mógł stworzyć swój własny brelok. Odra Centrum to nie tylko miejsce – to idea budowania więzi między człowiekiem a naturą.



Ostrów Tumski – najstarsza i najbardziej magiczna część Wrocławia!

Spacerując po Wrocławiu, koniecznie zatrzymać się trzeba na Ostrowie Tumskim – miejscu, gdzie historia miasta się zaczęła. To tutaj, wśród gotyckich katedr, brukowanych uliczek i zabytkowych latarni, można poczuć prawdziwego ducha Wrocławia.

Co warto zobaczyć? Katedrę św. Jana Chrzciciela – majestatyczną perłę architektury, Most Tumski – znany z kłódek zakochanych i pięknych widoków, Latarnika – który co wieczór zapala gazowe latarnie, jak przed wiekami, uroczę zakamarki, które przenoszą w czasie.

Panorama Raławicka – historia, która otacza Cię z każdej strony! Panorama Raławicka to punkt obowiązkowy na mapie każdego miłośnika historii i sztuki. To niezwykle dzieło przenosi nas prosto na pole bitwy pod Raławicami – i to dosłownie. Obraz o długości 114 metrów otacza widza z każdej strony, tworząc niesamowite wrażenie bycia w centrum wydarzeń. Dlaczego warto? -



To jedno z nielicznych dzieł tego typu na świecie. Upamiętnia zwycięską bitwę Kościuszki z 1794 roku. Idealne połączenie edukacji i sztuki. Znajduje się w specjalnie zaprojektowanym rotundowym budynku w centrum Wrocławia. To więcej niż obraz – to podróż w czasie, której się nie zapomina.

Fontanna Multimedialna.

To prawdziwa perła Pergoli przy Hali Stulecia – największa fontanna multimedialna w Polsce i jedna z największych w Europie, rozciągająca się na powierzchni niemal 1 hektara. W pokazach



wykorzystuje się do 300 dysz wodnych, 800 punktów świetlnych i 3 dysze ognia, a repertuar muzyczny obejmuje klasykę, pop, ambient i filmowe hity – od Wagnera po Daft Punk czy Beyonce.

05.06.2025r. Wrocławskie ZOO – podróż dookoła świata bez wychodzenia z miasta. Jeśli szukacie miejsca pełnego fascynujących zwierząt, niezwykłych opowieści i niesamowitych atrakcji – ZOO Wrocław czeka na Was z otwartymi bramami!

Afrykarium – unikalne na skalę światową oceanarium poświęcone tylko faunie i florze Czarnego Łądu. Rekiny, hipopotamy, krokodyle i kolorowe ryby – wszystko w jednym miejscu! Atrakcją jest również 18-metrowy tunel akrylowy, który daje poczucie zanurzenia się w podwodnym świecie. Ponad 12 000 zwierząt z każdego kontynentu – od majestatycznych tygrysów, przez ciekawskie lemury, aż po zabawne pingwiny. Na tym zakończyła się nasza wyprawa. Już zaczynamy planować kolejną. Jeśli jeszcze nie odwiedziliście Wrocławia, koniecznie wpiszcie go na swoją listę! To jedno z najbardziej

klimatycznych miast w Polsce - pełne historii, kultury i wyjątkowej atmosfery. Miasto o bogatej historii, kulturze i niepowtarzalnym klimacie. Doskonała okazja do integracji, wspomnień i wspólnego odkrywania uroków Dolnego Śląska. *Projekt współfinansowany ze środków Gminy Miasta Złotów.*
/hm. Maria Rumińska - KSH „Szare Mundury” Złotów/



„Deszcz nam mundur wypierze, wiatr wysuszy - nie ma się czego bać” - kierując się słowami tej piosenki udaliśmy się co prawda nie w mundurach, ale w chorągwianych koszulkach **dnia 8 czerwca br. na wydarzenie „Letni Święty Marcin”**. Obchody jubileuszu

10-lecia Koalicji Święty Marcin (a i Komenda naszej Chorągwi mieściła się przy tej ulicy) trwały już od soboty, ale dla nas najważniejsze były niedzielne „śpiewanki”. Na estradzie mimo chwilami ulewnego deszczu wystąpili m.in. młodzi artyści z Autorskiej Pracowni Remigiusza Wojciechowskiego, a po nich **Chór Retro Cafe** pod jego dyrekcją. Jak zapewne już seniorom ZHP z Wielkopolski wiadomo -

kierownikiem chóru jest hm. Gabrysia Jaskulska, a w jego skład wchodzi członkinie KSH Płomienie z Czerwonaka. Chór wykonał piosenki znane i lubiane, a wtórowali mu widzowie, z których część w przerwach między opadami nawet ruszyła do tańca. Potem wystąpił Chór Belcanto z Dopiewa wykonując doskonale zaaranżowane na głosy piosenki ludowe, po czym oba zespoły na estradzie, a widzowie niestety pod daszkami i parasolami razem śpiewali zamieszczone w specjalnym



śpiewniczku piosenki. Pan Remigiusz okazał się świetnym konferansjerem wyciągając do wypowiedzi przechodzących ulicą ludzi. Jeszcze występ Orkiestry Dętej gminy Dopiewo - i zaproszeni zostaliśmy wraz z wykonawcami do Hotelu Royal na gorącą zupę z bułeczkami oraz rogałe Marcińskie. Dziękujemy przedstawicielce organizatorów - Hannie Sierockiej za zaproszenie!

/uczestnicy wydarzenia/



Seniorzy Kręgu OWAR z Poznania zaproponowali wspólne wyjście do Muzeum Archeologicznego, aby zobaczyć

wystawę o Bolesławie Chrobrym. Niestety oprócz OWARowców z zaproszenia skorzystał tylko druh Zdzisław Firlej z „Dziwiątaków” - Wilda. Po spotkaniu okazało się, że wyjątkowo w dniu spotkania **10 czerwca** Muzeum jest nieczynne, wobec czego postanowiliśmy odwiedzić od niedawna funkcjonujące **Muzeum PRL**. Mieści się ono w zabytkowej

kamienicy na ulicy Żydowskiej 4 i ulokowane jest na dwóch piętrach. Już sam bilet „pachnie” PRLem, gdyż jest na nim napis „Bilet spod lady” oraz slogan „Klient nierozpłaszczony nie będzie obsługony” 😊.

Zwiedzanie rozpoczyna się od drugiego piętra, ale już na ścianach klatki schodowej są eksponaty – prasa codzienna taka jak Trybuna Ludu, Gazeta Poznańska itp., okładki płyt winylowych. Po wejściu do dużej sali poczuliśmy się jak uczestnicy zebrania – trybuna, głośniki, sztandary, gazety, kroniki – ta część pomieszczenia poświęcona była „Solidarności”. Ponadto w sali znajduje się dużo eksponatów na ścianach, w szafach, które można otwierać, na parapetach, na stole – wszystko to



można dotykać. Rozwiązaliśmy zagadki, układaliśmy klocki i puzzle i różne kwizy. Śmiechu było co niemiara ... Zrobiliśmy sobie fotkę na tle samochodu milicyjnego oraz wyposażenia „panów władza”. W słuchawce czerwonego telefonu można było posłuchać „rozmowy kontrolowanej”.

Na pierwszym piętrze znaleźliśmy się w typowym mieszkaniu z tamtych lat z całym jego wyposażeniem. Każdy z nas opowiadał, co było w jego mieszkaniu, a ponieważ oglądaliśmy salon, pokój dziecięcy, sypialnię i kuchnię – było co porównywać....

Szczerze zachęcamy do zwiedzenia muzeum i do własnych przeżyć. Ponieważ byliśmy w harcerskich koszulkach – młoda współwłaścicielka muzeum pochwaliła się że też należała do harcerstwa – ZHR i od nas dowiedziała się, że w ZHP działają również kręgi seniorów. Kto ma relikty z lat PRL – może je udostępnić, za co otrzyma podziękowanie.

/hm. Urszula Kocikowska – KSH OWAR Poznań/



14 czerwca spotkaliśmy się kolejny raz na Dniu Skupienia Wspólnoty Seniorów ZHP im. Ks. Hm. Antoniego Bogdańskiego w Skulsku.

Czas szybko płynie i było to już 29-te kolejne spotkanie Wspólnoty, a wszystko zaczęło się 30 marca 1996 roku podczas wspólnej zbiórki w Skulsku Instruktorskiego Kręgu Seniorów ZHP im. Andrzeja Małkowskiego z Włocławka i Kręgu Seniorów ZHP „Warta”

im. Antoniego Studzińskiego z Konina. Na tym spotkaniu zawiązała się Wspólnota Seniorów ZHP im. Ks. Hm. Antoniego Bogdańskiego. Głównym motywem i osią współpracy obu Kręgów była świetlana postać Śp. Ks. Hm. Antoniego Bogdańskiego niegdysiejszego Komendanta Włocławskiej Chorągwi Harcerzy i Naczelnego Kapelana ZHP w latach 1924 – 1929. W związku z rozwojem i zainteresowaniem innych Kręgów i środowisk seniorów zmieniono nazwę na „Skulska Wspólnota Seniorów ZHP im. Ks. Hm. Antoniego Bogdańskiego”. Za rok odbędzie się już 30-te jubileuszowe spotkanie w Dzień Skupienia.



Tegoroczna zbiórka tradycyjnie rozpoczęła się apelem. Przyjechało 98 seniorów z 19 Kręgów - w tym z 9 Kręgów z Wielkopolski. Poza seniorami na apelu stawili się zaproszeni goście: przedstawiciele władz Gminy i Powiatu, parafii Matki Bożej Skulskiej, Kierownik Wydziału Seniorów Głównej Kwatery ZHP oraz z-ca komendanta Hufca ZHP z Konina. Apelowi przysłuchiwali się przedstawiciele rodzin śp. Druhen i Druhów, którym przyznano tabliczki epitafijne. Na apelu wręczony został również druźnie jubilatce Halinie Trochowskiej z Poznania list od Naczelniczki ZHP. Po

apelu i uroczystym przemarszu do kościoła została odprawiona koncelebrowana Msza św. W koncelebrze brał udział kapelan Hufca ZHP z Konina i ksiądz, którego matce przyznano w tym roku tabliczkę epitafijną w Mauzoleum Harcerstwa ZHP. Msza św. została odprawiona w harcerskim rycie melodycznym. Warto przypomnieć, że ten ryt został opracowany przez nieżyjącego już od 9-ciu lat ćwika Stanisława Gromadzińskiego, członka najpierw 2 PDH, a potem seniora KSH „Wiarusy” z Poznania. Msza św. to początek głównej uroczystości, która odbywała się przed i w Mauzoleum. Po odśpiewaniu Hymnu Narodowego i wciągnięciu flagi na maszt odczytany został rozkaz Komendy Wspólnoty o przyznaniu przez Kapitułę tejże, dwudziestu ośmiu Druhnom i Druhom tabliczek epitafijnych. Wykaz nazwisk był zaprezentowany w Seniorze 228 (5) 2025.



Po odczytaniu listy przyznaczonych tabliczek przez przewodniczącego Kapituły - rodziny i członkowie kręgów mogli zapalić znicze i złożyć wiązanki kwiatów pod tabliczkami.



Chwila przerwy i rozpoczął się Jarmark Ochweśnicki. Czegoż tam nie było! I sprzedaż rękodzieł, wata cukrowa, pajda chleba ze smalcem i ogórkiem, wystawa obrazów miejscowego artysty malarza, miody, świeczki, muzyka Wszystko to oglądaliśmy i zakupów dokonywaliśmy po poczęstowaniu się grochówką i pączkami zakupionymi przez Komendę Wspólnoty. I ja tam byłem i się bawiłem i już dzisiaj zapraszam na przyszłoroczne jubileuszowe spotkanie - na Dzień Skupienia 2026. /*pwd. Jarosław Gendera KSH „Szóstacy” Poznań*/



„Spotykamy się tutaj, poznajemy nawzajem, rozstajemy, by kiedyś tutaj spotkać się znów. W Perkozowym Ośrodku, Perkozowym zwyczajem kolorowe pomysły będą rodzić się z głów.” Ponieważ trzy drużyny z Wielkopolski uczestniczyły w zeszłorocznym zlocie seniorów w Perkozie organizowanym przez KSHiS Grażel i były nim zachwycone – w tym roku na odbywający się tam od 20-22 czerwca zlot „Olsztyńskimi Śladami Kłobuka” wyruszyło już osiem druhen - z Czerwonaka,



Konina i Poznań. Aby zaznać jeszcze więcej wrażeń przyjechały one do Perkoza – tak jak i kilka innych Kręgów - dzień wcześniej. Ponieważ niedaleko znajdują się **Pola Grunwaldzkie** – po drodze drużyny zwiedziły i to miejsce. Po przybyciu, obiedzie i zakwaterowaniu - wieczorem przy jeszcze kameralnym ognisku byliśmy świadkami przyjęcia zobowiązania instruktorskiego od drużyny Kamili, dla której uroczystość ta była niespodzianką i zarówno ona, jak i przyjmująca zobowiązanie jej opiekunka hm. Ewa Dyrda nie kryły wzruszenia.



Tego dnia odwiedził nas też Komendant Chorągwi Warmińsko - Mazurskiej z całą rodziną, w tym z dwuletnim synkiem Józiem, który pięknie zaśpiewał nam „Stokrotkę”. Następnego dnia dojeżdżała reszta Kręgów, a wielkopolanki wyruszyły **do Olsztynka**, aby zwiedzić zamek, zrobić fotki na Placu Św. Piotra i poczęstować się przepyszными jagodziankami, których sława sięga daleko.... Potem odbył się apel powitalny, poznawano piękne okolice, a wieczorem przy ognisku odbyła się biesiada warmińska - wysłuchaliśmy gawędy o Kłobuku - duchowej istocie, która może

przybierać postać ptaka, zazwyczaj czarnego koguta lub kruka, a czasem występuje jako człowiek w kapeluszu. Kłobuk jest istotą ambiwalentną - może przynosić szczęście i bogactwo swojemu właścicielowi, ale również nieszczęście, jeśli nie jest odpowiednio traktowany. Według legend Kłobuk pomagał w kradzieży, przynosząc ukradzione dobra swojemu opiekunowi. W zamian za swoje usługi wymagał odpowiedniego traktowania, więc byłby chyba zadowolony, że tak jak my mógłby się poczęstować pieczoną przy ognisku kiełbasą, sałatkami, chlebem ze smalcem itp., a ponadto na pewno byłby zachwycony piosenkami śpiewanymi przy akompaniamencie gitar druhów Andrzeja i Karola. Sobotę rozpoczęliśmy wycieczką do Olsztyna - tu zwiedziliśmy Zamek Kapituły Warmińskiej, w którym przez około 5 lat przebywał Mikołaj Kopernik, położony obok Park Podzamcze, Kościół katedralny św. Jakuba Starszego oraz pochodziliśmy po Starym Mieście odpoczywając przy kawie i lodach. Byliśmy również w KORTOSFERZE - Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, gdzie bawiliśmy się wspaniale dojąc krowę, zbierając jabłka, zapylając kwiaty, wywołując trzęsienie ziemi - wszystko to były atrakcje dla dzieci i dorosłych celem zachęcenia do poszerzania wiedzy. Tego dnia towarzyszył nam w obrzędowym ognisku Kierownik Wydziału SHiS przy GK hm. Bogdan Radys z małżonką. Solenizantki - trzy Alicje - dostały od wielkopolanek symboliczne upominki. Poznaliśmy ciekawą historię ośrodka, każde środowisko zaśpiewało „swoją” piosenkę, a ponieważ ognisko to było



ostatnim należy dodać, że na każdym z nich piosenek było mnóstwo, a śpiewano je także po ogniskach w mniejszych grupach. I cóż - nadszedł ostatni dzień -



niedziela. Wezwała nas przy pięknej pogodzie woda - pływano na „Dezette”, kajakach, rowerach wodnych, a nawet wplaw w jeziorze Pluszne. Potem warsztaty z robienia mydła, ostatnie wspólne spotkanie (choć niektórzy zostali jeszcze na 1, 2 dni),

podziękowania dla organizatorów - druhen i druhów Mirki, Ewy, Sylwii, Agnieszki, Andrzeja. Uściski z nadzieją na następne spotkania - i wyjazd do domów. Było nas około 80 osób.

/uczestniczki wyjazdu z Wielkopolski/



Instruktorska noc kupały - Choć nie noc, to jednak zabawa. Pod egidą **Rady Przyjaciół Harcerstwa „Watra” im Powstańców Wlkp. w Nowym Tomyślu** instruktorzy ZHP w stanie spoczynku, członkowie stowarzyszenia oraz zarząd RPH przygotowali dla seniorów, starszyny harcerskiej, instruktorów oraz osób niezrzeszonych w organizacji z terenu gminy Nowy Tomyśl, projekt pn. „Instruktorska noc kupały”. Projekt zakładał zwiedzanie miasta oraz zapoznanie się ze ścieżką edukacyjną, która mieści się w parku kultury i wypoczynku im. F. Szoldrskiego.

Wspomniany projekt był dofinansowany przez burmistrza Nowego Tomyśla pana Marcina Brambora. Celem projektu było zagospodarowanie czasu wolnego seniorom i emerytom poprzez aktywny wypoczynek. Na co dzień seniorzy – emeryci i kombataneci nie mają wielu okazji do aktywnego wypoczynku. Związane to jest bowiem z ewentualnymi barierami najczęściej zdrowotnymi.

Piknik rozpoczął się 21 czerwca br. zbiórką na Placu Chopina w Nowym Tomyślu. Seniorzy zwiedzali kościół ewangelicki, obecnie rzymskokatolicki pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Stanowi on przykład architektury sakralnej powstałej w związku z rozwojem osadnictwa olenderskiego na terenie Nowego Tomyśla i Wielkopolski. Następnie wiklinowym deptakiem uczestnicy przeszli do Izby Historycznej im. S. Kupiec i pod Kosz Gigant. Spod kosza Seniorzy udali się do wiklinowej muszli koncertowej i dalej w kierunku kolejnego kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Nieustającej Pomocy przy ul. Piłsudskiego. Kościół ten został zbudowany w 1896r. w stylu neoromańskim, rozbudowany o wieżę i część wschodnią w 1925 r., a więc obchodzi swój setny jubileusz.



Następnie uczestnicy udali się do parku i tam z przewodnikiem zwiedzali muzeum Chmielarstwa i Wikliniarstwa, Stodołę Wielkopolską i wiatę z wiklinowymi zwierzętami. Następnie grupa poszła na wędrowkę ścieżką edukacyjną, która jest także miejscem edukacji ekologicznej. Po zakończeniu wędrowki Seniorzy wzięli udział w warsztatach wiklinowych oraz pokazie ręcznego korowania wikliny. Noc Kupały to święto religijne Słowian. A więc zbieranie ziół, kwiatów, szczególnie kwiatu paproci, palenie ognia i zabawy z wodą, a przy tym wypoczynek i dobra zabawa. Do zobaczenia za rok. Z harcerskim pozdrowieniem Czuwaj!

/hm. Ewa Wojtanowska – RPH Nowy Tomyśl/



Jak podane zostało na facebooku na stronie Wielkopolscy Seniorzy ZHP – WRKSHIS zaproszeni zostaliśmy na uroczystą Galę wręczenia nagrody STUKOT '56.

Gala ta zorganizowana przez Wielkopolskie Muzeum Niepodległości we współpracy z [Grupą MTP](#) odbyła się 23 czerwca. Wśród wielu gości byli również uczestnicy i świadkowie wydarzeń sprzed 69 lat. Nagroda Stukot '56,

która przybrała symboliczny kształt statuetki w kształcie robotniczego drewniaka - okuloaka, ma na celu



legendarna pielęgniarka Aleksandra Banasiak.

W Gali uczestniczyli seniorzy z poznańskich Kręgów „10 PDH i Wiarusy”, „OWAR” oraz „Dziewiątacy”.

upamiętnić bohaterów Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 i wyróżnić osoby, które w dzisiejszych czasach kontynuują ich dzieło, propagując uniwersalne wartości, o które upomnieli się protestujący robotnicy: wolność, prawo, chleb, Bóg. Patronat Honorowy nad Nagrodą i Galą sprawują żyjący ciągle wśród nas Bohaterowie Czerwca 1956. W tym roku laureatami nagrody zostali:

w kategorii „O Boga” misjonarz, werbista, ojciec Andrzej Dzida, w kategorii „Za prawo i chleb” Fundacja Siepomaga.pl, w Kategorii „Za Wolność”

/fot. www.poznan.pl/

3. KOMUNIKATY



Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania im. Cyryła Ratajskiego zaprasza dnia 12 lipca br. na przechadzkę po Cytadeli – miejscu zadumy i rozrywki. Zbiórka o godz. 11.00 na przystanku tramwajowym – róg ulicy Winogrady i alei Armii Poznań. Oprowadzać będzie druhna Grażyna Arasimowicz z KSH OWAR w Poznaniu.



KOMUNIKAT - Komenda Hufca ZHP Mogilno oraz Komenda Wspólnoty Seniorów ZHP w Skulsku zapraszają członków kręgów należących do Wspólnoty na **spotkanie integracyjne które odbędzie się 11 lipca br w Chałupskach – Stancie NAL w Mogilnie.** Początek spotkania o godz.14:30, koszt uczestnictwa 40,00 zł płatne na miejscu, zgłoszenia do dnia 7 lipca, e-mail- stefan1951@wp.pl tel. 665-510-130 oraz 509-163-199.

**Komenda Hufca w Mogilnie oraz Komenda Wspólnoty Skulskiej
Z harcerskim pozdrowieniem, Czuwaj! pwd. Stefan Harko**



Jesienny wypoczynek Seniorów w HOM Puck 2025 -

Pewna grupa Seniorów zainteresowana jest jesiennym wypoczynkiem w HOM PUCK.

Zarezerwowałem termin 5-10 października br. Koszt 5 dniowego pobytu pozostaje na tym samym poziomie 550 zł.

Zaliczkę 150 zł proszę wpłacić na konto HOM PUCK nr. 11 1240 5400 1111 0010 6457 8713 w terminie do 10 września 2025 r. Pozostałą

kwotę regulujemy po przyjeździe do Ośrodka.

Zgłoszenia proszę przysyłać na adres e-mail: bradys@op.pl do 15 sierpnia 2025 r.

Hm. Bogdan Radys



ZHP 25.06.2025



fot: ©ESA - A. Conigli

Doktor **Sławosz Uznański-Wiśniewski** wyruszył na kosmiczną misję! Wiedzieliście, że był harcerzem? 🌿

🌍 Dzisiaj wielu z nas skierowane są wysoko do góry, a to za sprawą wyjątkowego Polaka – doktor Sławosz Uznański-Wiśniewski jako drugi Polak po Mirosławie Hermaszewskim wyleciał w misję kosmiczną i odwiedzi Międzynarodową Stację Kosmiczną. Wyczekiwany start misji Axiom-4 nastąpił dzisiaj o godz. 8:31.

🌿 Jest to dla nas szczególnie ekscytujące, bo wiemy, że doktor Sławosz Uznański-Wiśniewski był członkiem 24 Łódzkiej Drużyny Harcerskiej Ilczy działającej w [#ZHP](#)!

🗣️ W trakcie historycznego rozpoczęcia nie zabrakło także kilku słów skierowanych w stronę rodaków:

„Drogi Polki i Polacy, dzisiaj robimy ogromny krok w stronę przyszłości technologicznej Polski. Polska opartej na nauce, wiedzy i wizji. Ta misja będzie początkiem epoki, w której nasza odwaga i nieustępliwość kształtują nowoczesną Polskę. Dla nas i dla przyszłych pokoleń. Kosmos zawsze jednoczył ludzi. Zabieram dzisiaj z Ziemi cząstkę każdego z was – waszej siły i waszej nadziei,

waszego zaufania. W kosmosie nie jestem sam. Reprezentuję nas wszystkich. Z całego serca dziękuję wam za zaufanie. Kosmos dla wszystkich. Space for Everyone.”

🌈 Niech te słowa dodają nam na co dzień otuchy i nadziei do tego, by mierzyć wysoko.

Warto wspomnieć, że wraz z polskim astronautą na misję poleciały wyjątkowe przedmioty – polskie symbole. Wśród z nich znalazł się bursztyn z Wyspy Sobieszewskiej. To właśnie tam odbędzie się **26th World Scout Jamboree Polska 2027**



Prezydium Wielkopolskiej Rady Kręgów Seniorów i Starszyny Harcerskiej bardzo prosi o przesyłanie na adres seniorzy@zhp.wlkp.pl aktualnych historii Kręgów (oczywiście nie mają to być kalendaria Kręgów z datami wszystkich wydarzeń, ale informacje kiedy dany krąg powstał, kto go utworzył, kto nim kierował i kieruje, w jaki sposób krąg działa, w jakich wydarzeniach uczestniczy itd.) Prowadzący „dział” Rady na stronie internetowej Chorągwi Wielkopolskiej ZHP hm. Janusz Wolski umieści historie kręgów na stronie Chorągwi. Będą one przesłane również do Kierownika Wydziału Seniorów i Starszyny Harcerskiej celem umieszczenia ich na ogólnopolskiej stronie starszyna.zhp.pl

Chyba nie chcecie, aby historia Waszego Kręgu zaginęła – warto się nią pochwalić!



4. Z ŻAŁOBNEJ KARTY



Opierając się na informacji internetowej Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, dowiedzieliśmy się, że dnia **29 maja 2025 roku** odszedł na wieczną wachtę w wieku 94 lat **Komandor ppor. Stanisław Karczewski**.

Służbę wojskową rozpoczął 1 sierpnia 1950 r. w jednostkach Marynarki Wojennej. Promocję na 1 stopień oficerski otrzymał w listopadzie 1954 r. i od tego momentu pełnił służbę na różnych stanowiskach oficerskich. Między innymi dowodził dywizjonem kutrów trałowych, pełnił funkcję oficera flagowego broni podwodnej. W stan spoczynku przeniesiony w maju 1971r. Wrócił do rodzinnego Poznania, gdzie czekała na niego żona Gabrysia (harcerka 10 PDH im. Karoliny Niezychowskiej Hufiec Poznań

Śródka) i jego córka Ola.

Mundur Marynarki Wojennej nie był jedynym umundurowaniem Staszka. Wiosną 1939r. po wspólnym obejrzeniu przedstawienia o tematyce patriotycznej w wykonaniu zuchów i harcerzy z 26 PDH im. Henryka Sienkiewicza, ojciec zapisał Go do Gromady Zuchowej „Wilczków” działającej przy 2 PDH Hufiec Poznań Śródka. Po wojnie w 1946 r. już jako harcerz ukończył Kurs Drużynowych, równocześnie prowadząc Gromadę Zuchową przy 2 PDH. „Wódz” - tak nazywa Go do dnia dzisiejszego hm. Wojciech Tokłowicz, Jego „zuchowy” wychowanek, zafascynowany jego metodami wychowawczymi. Kwalifikacje wychowawczo – opiekuńcze potrzebne do pracy z

gromadą zuchową, dh Staszek podnosił uczestnicząc w różnego rodzaju kursach. Swoje „wodzowskie” umiejętności realizował na obozach harcerskich, prowadząc kolonie zuchowe w Nekli, Rępiniu, Ustce i zimowisku w Szklarskiej Porębie. Rozwiązanie ZHP i powołanie do służby wojskowej przerywa działalność harcerską Druha.

Po zakończeniu służby wojskowej Dh Stanisław odnawia swoje, zawarte w harcerstwie, przyjaźnie. Bierze udział w różnego rodzaju akcjach, spotkaniach w ramach działalności KSH „Wiarusy”. Niestety kłopoty ze wzrokiem uniemożliwiają Mu coraz bardziej w aktywnym uczestniczeniu w działalności Kręgu.

W dniu 2 czerwca 2025 r. odprowadziliśmy Druha Stanisława Karczewskiego na miejsce ostatniego spoczynku na Cmentarzu Miłostowo w Poznaniu. W Kaplicy Cmentarnej hm. Wojciech Tokłowicz pożegnał swojego „Wodza”, wykonaną na skrzypcach wiązańką melodii harcerskich wg swojego opracowania. Oprócz Rodziny i znajomych w pogrzebie wzięły udział harcerki i harcerze z KSH „10 PDH i Wiarusy” oraz dh. Halina Mróz z KSH „Owar”. Czuwaj Druhu Staszku!

W imieniu KSH „10 PDH i Wiarusy” phm. Andrzej Lik



Dnia 16 czerwca zmarł Jerzy Neumann - wieloletni zawodnik sekcji pływackiej. Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne "Start" w Poznaniu i harcerz PDH „Szesnastacy” oraz Kręgu Seniorów BEMAK w Poznaniu.

Jerzy Neumann, trenował pływanie w młodości - na studiach w stylu dowolnym i motylkowym był w wielkopolskiej czołówce. Później Jego kontakt ze sportem się urwał, przyszła praca ... i wypadek. Do pływania wrócił w roku 1993 r. Zachęty udzielił jego były trener, pamiętający go jeszcze z czasów studenckich - dr AWF Jerzy Szmyt. W 1994 roku startował na 200 metrów w Mistrzostwach Polski. Z czasem wybrał długie dystanse: 800, 1500 metrów, 8000, a nawet 10 km. W roku 2000 został rekordzistą Polski stylem dowolnym na 800 i 1500 m. W tym samym roku- na Mistrzostwach Świata Masters, na 6 tys. zawodników, był jednym z 4 zawodników z niepełnosprawnością. Mówił, że pływanie było sensem Jego życia.

Ostatnie pożegnanie odbyło się w kaplicy cmentarnej na cmentarzu Junikowo 26 czerwca.

/na podstawie strony Stow. „Start” w Poznaniu oraz info. kom. Kręgu BEMACY Poznań/



CZEŚĆ ICH PAMIĘCI...

REDAKCJA BIULETYNU ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO DOKONYWANIA SKRÓTÓW I KOREKTY

NADSYŁANYCH TEKSTÓW I NIE BIERZE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ICH TREŚĆ.

REDAKTOR I OPRACOWANIE TECHNICZNE: hm. BARBARA KRÓL

barbara.krol@zhp.net.pl, basia_krol@o2.pl